

Helweckie czarownice

Autor tekstu: **Artur Marek Wójtowicz**

Jak już pisałem w wielu artykułach procesy czarownic w Europie Zachodniej zbierały największe żniwo w czasach nowożytnych. Tak też i było na terenie dzisiejszej Szwajcarii.

Najwięcej egzekucji zostało tutaj przeprowadzonych pod koniec XVI i na początku XVII w. Najczęściej ich przyczyną były konflikty religijne, które w końcowej fazie doprowadziły do wojny trzydziestoletniej (1618-1648). Inni historycy twierdzą, że przyczyną było ciągle poszukiwanie „kozła ofiarnego” ówczesnie szalejącej epidemii dżumy, a także liczne zmiany klimatu zwane przez historyków „małym zimnym okresem”. Wszystkie te czynniki bardzo często były powodem powstawania napięć w społeczeństwie. Wzmoczone prześladowania starszych kobiet i bogacenie się rolników dążących do prywatyzacji, pogrążyły społeczeństwo w i tak już licznych problemach.

Protokoły z procesów czarownic opisują liczne wypadki prześladowań. W Bernie nazywano je (lub ich) po prostu „Złoczyńcami” (dosł. „Unholdin” lub „Unhold”) przedstawianymi jako osoby opętane przez diabła chodzące w czarnych swetrach i smarujące „złowieszczą maścią” bydło i ludzi „na pomór”. Jak już opisywałem w artykule dotyczącym kantonu Vaud szczególnie na tamtym terenie obwiniano czarownice o sprowadzenie epidemii dżumy. Kroniki podają za przyczynę epidemii — „diabelską maść”. A kary za takie czyny były surowe. Przykładowo w 1539 r. w Zürichu spalono osoby które zostały oskarżone o sprowadzenie gradu i fali deszczów. Podobne też wypadki miały miejsce w kantonie Obwalden, kiedy to szukano odpowiedzialnych za wylanie rzeki.

Nienawiść do czarownic była spowodowana w Szwajcarii prześladowaniami antyżydowskimi, a także teoriami „tańców sabatycznych”. Zarówno bajki, legendy jak i opowieści ludowe umacniały społeczeństwo w przekonaniu, że magowie są „diabelskimi rycerzami”. Fantazja ludzka nie mając granic nazywała również osoby stawiane przed sądami — „boginiami polującymi” oczywiście w imieniu diabła. Nie należy jednak zapominać, że kantony katolickie były gorliwsze (w przeprowadzaniu „polowań”), niż protestanckie.

Podobnie jak na innych terenach tak i w Szwajcarii, częściej prześladowano kobiety niż mężczyzn.

Powołując się na liczne kroniki, Guido Bader podał w 1945 r., że na terenie Szwajcarii zabito ponad 5000 czarownic i czarowników. Najaktywniejsze prześladowania odbywały się we wspomnianym kantonie Vaud, gdzie w latach 1580-1655 spalono ok. 1700 osób. Z tej liczby ok. 65%, czyli 2/3 stanowiły kobiety, zaś ok. 35% (1/3) mężczyźni.

Setki wyroków śmierci wydał również katolicki kanton Freiburg. Znane jest bowiem zdarzenie z 5 maja 1430 r., kiedy to przed freiburskim sądem prowadzonym przez Urlicha de Torrente (z Lozanny) oskarżono i skazano na spalenie 60-letniego Petera Sagera należącego do ugrupowania Waldensów.

Na terenie Gryzonii (Graubünden) prześladowania były niezależne od wyznawanej religii i pochłonęły ponad 500 ofiar (dosł. „grooß Häxatöödi”). Na terenie księżęcej diecezji Basel (tereny dzisiejszego kantonu Jura) zabito 148 czarownic, z czego 71 w samym tylko mieście Ajoie. W nim również w latach 1609-1617 zabito 61 osób.

We francuskojęzycznym kantonie Neuchâtel pojawiło się ponad 220 wyroków śmierci, zaś w Lucernie i okolicach Sursee (w latach 1550-1675) ponad 250. Na terenie Nidwalden szacuje się — 100, zaś w Obwalden (w latach 1608-1696) - 109. W roku epidemii dżumy (1629) zginęły tu 33 osoby. Również we włoskojęzycznym Ticino pojawiło się ponad 100 wyroków śmierci. W Genewie (w latach 1520-1681) — 70, nie licząc 79 „sprawców” wspomnianej epidemii.

Sama tylko dżuma była przyczyną licznych egzekucji : w roku 1545 (29), 1568/69 (8), 1571 (36) i 1615 (6). W odległym Appenzell, Solothurn i Aargau szacuje się po około 60 ofiar. W kantonie Schwyz ok. 35. Archiwa nie podają konkretnej liczby dla kantonu Uri. Również tylko nieliczne źródła wspominają coś o kantonach Zug i Wallis.

W Zürichu mówi się o 80 czarownicach, z których żadna nie pochodziła z miasta.

Kanton St. Gallen również pozostaje „białą plamą” na inkwizycyjnej karcie Szwajcarii.

Pisząc o Inkwizycji na terenie Szwajcarii chciałbym również omówić wspomnianą Racionalista.pl

wielokrotnie kwestię epidemii dżumy, a także prześladowania Żydów na tamtejszym terenie. Wymienione fakty bardzo często wiązano bowiem z magią. A ich sprawcy płonęli na stosach i stawali przed trybunałami inkwizycyjnymi.

"Czarna śmierć"

Już od pradawnych dziejów epidemia dżumy obok głodu i wojny należała do najstraszliwszych zjawisk. Panika i kopanie grobów wpędzały Szwajcarów w strach. „Wielka Fala” miała w Europie miejsce w latach 1347-1350, zaś ostatnia epidemia w wybuchła w Marsylii w 1720/21 r. Pytania o przyczynę śmierci milionów kobiet, dzieci i mężczyzn nie dawały spokoju „wielkim tego świata”. Również w obliczu tej klęski bezradna pozostawała ówczesna medycyna, teologia rząd.

Wielu ówczesnych meteorologów szukając przyczyn epidemii wysuwało przypuszczenia dotyczące komet zrzucających na Ziemię meteory. Jako jedno z większych zagrożeń dla naszej planety podawano najczęściej Koniunkcję Jupitera i Marsa lub Saturna i Jupitera [1]. Uważnie przyglądano się również naturze i gdy tylko zauważono jakąś plagę owadów, np. much (jaka pojawiła się w 1613 r. Bern [2]) lub co gorsza gadów, natychmiast podnoszono alarm i szukano winnego tego zjawiska [3].

Niemniej jednak w 1894 r. Szwajcar Alexandre Yersin doszedł do wniosku, że epidemia ta przenoszona jest metodą „infekcji kropelkowej” [4] — tak więc winę za jej rozprzestrzenianie się ponoszą bakterie, a nie ludzie. W przypadku tzw. „dżumy guzowej” bakterie wydostawały się z ran otwartych zmarłej osoby [5]. Na skutek tego typu epidemii mogło w okolicy umrzeć w przeciągu 3 — 5 dni: 20-75% mieszkańców [6]. Nie jest również tajemnicą, że w tamtych czasach istniały istne plagi szczurów. Nie trzeba zatem wiele logiki, by stwierdzić, że również one były odpowiedzialne za przenoszenie „zarazy dżumy”.

Problem dżumy pojawił się już w wiekach antycznych, o czym możemy czytać w pismach grecko-rzymskiego lekarza Galena (129-199). W ówczesnym świecie krążyły jednak teorie, że choroba ta zostaje przenoszona przez wiatr. Jej następstwami była najczęściej gorączka.

W 1348 r. na Uniwersytecie paryskim teorie te zostały ponownie poddane przemyśleniom. Wówczas to dodano do nich kolejne źródła epidemii: „powietrze napływające z ciepłego i wilgotnego Jupitera”, oraz „opary i dymy wydostające się z wnętrza Ziemi” [7]. Paryscy lekarze byli głęboko przekonani, że za rozwój epidemii odpowiedzialne są wiatry monsunowe wiejące z Indii. Niektórzy nawet twierdzili, że przyczyn dżumy należy upatrywać w Słońcu, które zabija ryby w wodzie. Te zaś ulegając rozkładowi naturalnemu wydzielają truciznę będącą składnikiem dżumy [8].

W 1599 r. astronom Johannes Kepler popiera te tezy pisząc do swojej córki, że rozmaite konstelacje mają wpływ na wydzielanie się oparów ziemskich niszczących życie [9].

W 1439 r. dżuma nawiedziła również Basel, w której odbywał się Sobór Powszechny. Naoczny świadek tych wydarzeń, Aeneas S. Piccolomini, tak przedstawiał tę sytuację: „Dżuma przedostała się tutaj początkowo od „obcych”, następnie rozpowszechniła się poprzez biedotę miejską na bogatych, a w końcu na duchowieństwo soborowe (...) Niebo było zatrute przynosząc „zatruty” rok, codziennie zatem epidemia trzymała „w garści” wiele istnień ludzkich, lub też chorych ciał (...) Było strasznie widzieć co godzinę przemierzające kolumny tragarzy zwłok. Wszystkie ulice były zatem miejscem „ostatniego namaszczenia” lub sprawowania Eucharystii. Żaden dom w mieście nie pozostał bez żałoby i żalu. Nigdzie nie było słyhać śmiechu” [10]

Rada miejska Lozanny zarządziła w latach 1613 i 1628 palenie sosny w celu odkażenia powietrza [11]. Zmarłych natomiast wynoszono po za granice miasta. Pomieszczenia po zmarłych starannie dezynfekowano zapachem kadzidła i mirry. Dżuma zabijając ludzi, zabijała również handel miejski. A zatem szukano odpowiedzialnych za upadek gospodarki szwajcarskiej.

Prześladowania „zatruwających źródła”

W 1348/49 r. postawiono po raz pierwszy przed sądem Żydów pod zarzutem zatruwania źródeł miejskich. Bardzo często czyn ten wiązano z epidemią dżumy. Mawiano bowiem, że zarazki jakie są w wodzie również potęgują jej rozprzestrzenianie się. Celem tego działania jak mawiał ówczesny sąd było wytrucie chrześcijaństwa za które mogli być odpowiedzialni — zdaniem biegłych — jedynie Żydzi [12]. Nienawiść w stosunku do Żydów jaka pojawiła się od

czasów pierwszej krucjaty krzyżowej doprowadziła w czasach Średniowiecza do istniej „nagonki antyżydowskiej”.

Pogromy Żydów rozpoczęły się we francuskim Toulon (13/14 kwiecień 1348) i przedostały się do Dauphiné (lato 1348). Stąd dotarły do szwajcarskiego Chillon (wrzesień/październik 1348) należącego do kantonu Vaud, Berna, Zurichu, Basel (9 styczeń 1349), francuskiego Strassburga (14 luty 1349) i wielu innych miejsc [13]. Ta „katastrofa umysłów społecznych” miała na celu nie tyle znalezienie za wszelką cenę odpowiedzialnych za rozprzestrzenianie się epidemii dżumy, ile prostego „kozła ofiarnego”. Zarówno na terenie Genewy jak i Vaud najpierw rozprawiono się z żebractwem i biedotą miejską, nim zabrano się za Żydów. Miało to miejsce w latach: 1530, 1545, 1568/69 i 1571. W 1530 r. postawiono przed sądem genewskim fryzjerkę szpitalną, którą oskarżono o rozprowadzenie dżumy na terenie zakładu pracy [14]. Z kolei francuski lekarz Jaques Aubert opisuje, że w 1572 r. na terenie Vaud pochwycono człowieka który przy pomocy „szatańskiej maści” ze zwłok rozprzestrzenił dżumę na tamtejszym terenie. Nie jest również tajemnicą, że właśnie w Vaud najczęściej powracano do tematu epidemii, jako motywu wszelkich nieszczęść.

Literatura źródłowa:

Ogólna:

- G. Bader: Die Hexenprozesse in der Schweiz, Diss., Affoltern a.A. 1945;
- F. Rueb, Hexenbrände. Die Schweizergeschichte des Teufelswahns, Zürich 1995;
- H. Kneubühler: Die Überwindung von Hexenwahn und Hexenprozess, Diss. Zürich 1977;
- Bilder: M. Senn (red.), Die Wickiana, Küsnacht 1975;
- R. Rueb: Hexenflug und Teufelsritt, Zürich 1997;
- Witterungseinflüsse: Ch. Pfister: Wetternachhersage. 500 Jahre Klimavariationen und Naturkatastrophen, Bern 1999; ders.: Zur Entwicklung und zum Potenzial der Historischen Klimatologie, Österr. czasopismo. f. Gesch., Nr. 1, 2001;
- Folter: H. Bischofberger: Rechtsarchäologie und rechtliche Volkskunde..., Appenzell 1999;
- H. Fehr: Zur Erklärung von Folter und Hexenprozess, czasopismo. f. Schw. Gesch., 24. Jg. , 1944.

Literatura szczegółowa dotycząca poszczególnych kantonów:

Aargau:

Appenzell: E. Schiess: Das Gerichtswesen und die Hexenprozesse in Appenzell, Diss., Trogen 1919.

Basel: D. Rippmann: Hexen im 15. und 16. Jh., in: D. Rippmann u.a.: Arbeit — Liebe - Streit, Liestal 1996; K. Huber: Zur Hexenverfolgung, in: Quergängerin. Hist. Frauen-Stadtrundgang, Basel, Nr. 1, 1991, S. 47-51; F. Fischer: Die Basler Hexenprozesse in dem 16ten und 17ten Jh., Basel 1840 [sic].

Bern: F. Trachsel: Das Hexenwesen im Kanton Bern, Berner Taschenb. 19, 1870; H. v. Erlach: Der Folterprozess im alten Staate Bern, Diss., Bern 1948.

Genf: Ch. Broye: Sorcellerie et superstitions à Genève (XVIe-XVIIIe siècle), Genève 1990; E.W. Monter: Witchcraft in France and Switzerland, London 1976.

Graubünden W. Kundert: Die Hexenprozesse im Puschlav 1631-1753, w: Zeitschr. f. schweiz. Recht, Bd. 104, 1985; H. Giger: Hexenverfolgung und Hexenprozesse in der Surselva, Chur 2001.

Jura: E. Diricq: Maléfices et sortilèges. Procès criminels de l'ancien Evêché de Bâle pour faits de sorcellerie (1549-1670), Porrentruy 1979 (Lausanne 1910); D. Renard-Gotraux: Les procès des sorciers et des sorcières de la Montagne de Diesse. Actes de la Soc. jurassienne d'Emulation 1975; Ph. Froidevaux, Recherches non-publiées, Archives de l'ancien Evêché de Bâle, Porrentruy 2001.

Luzern: E. Hoffmann-Krayer: Luzerner Akten zum Hexen- und Zauberwesen, Schweizer Archiv f. Volkskunde, 3. Jg.-., 1899 [sic]; M. Harrer: Statistik der Hinrichtungen in Luzern von 1551 bis 1798, w: Schweizer Beiträge zur

Kulturgeschichte und Archäologie des Mittelalters, hg. vom Schweiz. Burgenverein, t. 19, 2. część; J. Schacher: Das Hexenwesen im Kanton Luzern nach den Prozessen von Luzern und Sursee, Luzern 1947; S. Burghartz: Hexenverfolgung als Frauenverfolgung? In: C. Opitz (red.), Der Hexenstreit. Frauen in der frühneuzeitlichen Hexenverfolgung, Freiburg i. Br. 1995.

Freiburg: G. Bise: Essai sur la procédure pénale en matière de sorcellerie en Pays de Fribourg aux XVIe et XVIIe siècles, in: Annales Fribourgeoises 1979/1980

Dr. Berchtold: Les sorcières dans le canton de Fribourg, in: Emulation, Fribourg 1845/46 [sic]; ders.: Supplément à l'histoire des sorcières, in: Archives de la société d'hist. du cant. de Frib., 1850 [sic]; P. Bondallaz: Les procès de sorcellerie dans le canton de Fribourg au XVIIe Siècle, Fribourg 1933.

Glarus: J. Heer: Der Kriminalprozess der Anna Göldi, Glarus 1865 [sic].

Neuenburg: F. Chabloz: Les sorcières Neuchâteloises, Neuenburg 1868 [sic].

Nidwalden: H. Achermann, Unveröff. Vortrag, Staatsarchiv Nidwalden.

Obwalden: A. Garovi: Obwaldner Geschichte, Stans 2000; C. Diethelm: Die Hexenprozesse im Kanton Obwalden, Sarnen 1925.

Schaffhause Freundl. Mitteil. von Staatsarchivar Dr. R.E. Hofer.

n

Schwyz: A. Dettling: Die schwyzerischen Hexenprozesse, in: Mitteil. des hist. Vereins des Kt. Schwyz, zeszyt 15, 1905.

Solothurn: A. Kocher: Regesten zu den Solothurnischen Hexenprozessen, Jahrb. f. Soloth. Gesch., t. 16, 1943; H. Sigrist: Die letzte Hexenverbrennung in Solothurn, Jahrb. für Soloth. Gesch., t.52, 1979; S. Lüdi, Susanne: Hexenprozesse in ... drei Solothurnischen Vogteien ... im 16. Jh., Liz.arbeit, Uni Basel 1998.

St. Gallen: R. St.: Die Hexenprozesse in St. Gallen 1596-1691, St. Galler Stadtanzeiger, Nr. 254-275, 1898.

Tessin: R. Laorca: Le tre valli stregate. Documenti per la storia delle streghe nei Baliaggi svizzeri di Riviera, Blenio e Leventina 1641-1676, Locarno 1992; M. Scanni: Fonti e parametri per lo studio dei processi pers stregoneria in valle Leventina 1610-1687, czasopismo. f. Schweiz. Kirchengesch. 91, 1997; A. Cairoli/ G. Chaiaberto: I corpi, la strega, la terra. Lettura di processi per stregheria nel baliaggio di Mendrisio (1536-1615), Archivio Storico Ticinese 79, 1979.

Thurgau: -

Uri: A. Christen: Urner Hexenprozesse, Hist. Neuj.blatt (red.. vom Hist. Verein Uri), 1988/1989.

Waadt: J. Cart: Leurs Excellences de Berne, les pasteurs du Pays de Vaud et la sorcellerie aux XVIe et XVIIe siècles, Revue hist. vaudoise 11, 1903; E. Olivier: Médecine et Santé dans le Pays de Vaud ..., Lausanne 1962; F. Taric Zumsteg: Les sorciers à l'assaut du village. Gollion (1615-1631), Lausanne 2000; P.-H. Choffat: La sorcellerie comme exutoire. Tensions et conflits locaux: Dommartin, 1524-1528, Lausanne 1989; P. Kamber: La chasse aux sorciers et aux sorcières ..., Revue hist. vaud., 1982; ders.: Croyances et peurs: la sorcellerie dans le pays de Vaud (XVIe-XVIIe siècles), w: F. Flouck u.a. De l'Ours à la Cocarde, Lausanne 1998.

Wallis: P. J. Kämpfen: Hexen und Hexenprozesse im Wallis, Stans 1867.

Zürich: P. Schweizer: Der Hexenprozess und seine Anwendung in Zürich, Zürcher Taschenb. 1902; E. Stauber: Aberglauben und Sagen im Kanton Zürich, 128. Neujahrsbl. der Hülfsoges. in Zürich, 1928; D. Meili: Hexen von Wasterkingen, Basel 1980.

Zug: J.M.A. Blunschi: Der Hexen-Prozess ... zwei Fälle aus der Criminal-Praxis des Kantons Zug, aus den Jahren 1737-1738 ..., Zug 1849; Ch. Buri: Die Angeklagten und ihr Alltag im Zuger Hexenprozess von 1737, Seminararbeit, Univ. Zürich 1985 (Archivum miejskie Zug).

Przypisy:

- [1] Georg Sticker, Abhandlungen aus der Seuchengeschichte und Seuchenlehre, Bd. 2, Giessen 1910, S. 11.
- [2] Eugène Olivier, Médecine et santé dans le Pays de Vaud. Des origines à la fin du XVIIe siècle, Lausanne 1939, Bd. 2, S. 584 und 591.
- [3] Antoinette Stettler, Der ärztliche Pestbegriff in historischer Sicht, Pestkolloquium II (Basel 1978).
- [4] Henri H. Mollaret/Jacqueline Brossollet, Alexandre Yersin. Der Mann, der die Pest besiegte. Zürich 1987; Hugo Kupferschmidt, Die Epidemiologie der Pest, Aarau/Frankfurt a. Main 1993.
- [5] Edward A. Eckert, Die Epidemiologie der Pest in der Schweiz, 1600-1670, Pestkolloquium II (Basel 1978).
- [6] Frank Hatje, Leben und Sterben im Zeitalter der Pest. Basel im 15. bis 17. Jahrhundert, Basel und Frankfurt a. M. 1992, S. 16. Vgl. auch Hugo Kupferschmidt, Die Epidemiologie der Pest, Aarau/Frankfurt a. Main 1993.
- [7] Robert Hoeniger, Der Schwarze Tod in Deutschland, Berlin 1882, S. 153f; Frank Hatje, Leben und Sterben im Zeitalter der Pest, Basel im 15. bis 17. Jahrhundert, Basel 1992, S. 30ff.
- [8] Georg Sticker, Abhandlungen aus der Seuchengeschichte, Bd. 1, Giessen 1908, S. 61.
- [9] Georg Sticker, Abhandlungen zur Seuchengeschichte, Bd. 2, op. cit., S. 11.
- [10] Katalog zur Ausstellung "Der Tod in Basel", Kunstmuseum Basel, 3. Februar - 1. April 1979 (Übers. aus: D. Hay/W.K. Smith, Aeneas Sylvius Piccolominus, De gestis concilii Basiliensis Commentariorum, Oxford 1967, S. 191ff).
- [11] Eugène Olivier, op. cit., Bd. 2, S. 613.
- [12] Theodor Meyer-Merian, Das grosse Sterbent mit seinen Judenverfolgungen und Geisslern, in: Basel im 14. Jahrhundert, Basel 1856, S. 170ff; Eugène Olivier, Médecine et santé dans le Pays de Vaud, Bd. 2, op. cit., S. 601ff.
- [13] Carlo Ginzburg, Hexensabbat, Berlin 1990, S. 67ff; Theodor Meyer-Merian, Das grosse Sterbent..., op. cit., S. 177 und 183.
- [14] E. William Monter, Witchcraft in France and Switzerland, Ithaca und London 1976, S. 44.

Artur Marek Wójtowicz

Teolog, publicysta, pisarz. Ukończył Uniwersytet Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Warszawie (dawne ATK) oraz Studia Pastoralne w St. Gallen. Autor wstępu do Biblii protestanckiej ręcznie przepisanej przez 650 osob z Horgen ZH w 2003 r. Mieszka w Szwajcarii. "Wszyscy mawiają, że po filozofii traci się rozum, zaś po teologii wiarę. Więc co pozostaje? Spryt? Spotkać teologię w życiu to niewielki problem. Ale spotkać wierzącego teologa, to już sztuka, a prawdziwie wierzącego to... cud" - napisał.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 16-11-2003)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2920) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2920>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl